

# Załamanie sprzedaży Bombardiera

#Lotnictwo cywilne 8 lutego 2010

**Kanadyjski Bombardier zebrał w 2009 zamówienia na jedynie 11 nowych samolotów. To o 95% mniej, niż w 2008. Spowodowane to jest załamaniem sprzedaży maszyn biznesowych.**

W ubiegłym roku Bombardier nadal zbierał zamówienia na samoloty regionalne. Rok budżetowy Bombardiera zaczyna się 1 lutego i kończy 31 stycznia. Opublikowane w piątek dane o produkcji i zamówieniach są na pierwszy rzut oka bardzo niepokojące. Przedsiębiorstwo dostarczyło odbiorcom 302 samoloty, o 13% mniej, niż w 2008. Zebrało zamówienia netto na jedynie 11 samolotów, czyli o 95% mniej, niż rok wcześniej, kiedy podpisano umowy o zbudowaniu 367 maszyn (zobacz także: [Bombardier bez wzrostu](#)).

Na wyniki te podstawowy wpływ miała kondycja sektora samolotów biznesowych. Okazało się, że w ubiegłym roku liczba odwołań zamówień była tak duża, że dało to ostatecznie zmniejszenie netto portfela zamówień aż o 85 maszyn. Jednocześnie w tym segmencie zanotowano istotne zmniejszenie produkcji, z 235 do 176 samolotów, w tym 44 rodziny Learjet (70 egz. rok wcześniej) i 85 rodziny Challenger (115).

Produkcja samolotów regionalnych była natomiast większa i wyniosła 121 egz., w porównaniu do 110 egz. z 2008. Spadły co prawda zamówienia netto, ze 114 do 88 samolotów (w tym 50 egz. CSeries, które wejdą do służby nie szybciej niż w 2013), jednak należy to uznać i tak za niezły wynik w okresie obecnego kryzysu.

W ubiegłym roku Kanadyjczycy zbudowali również 5 łodzi latających Bombardier 415, zbierając jednocześnie zamówienia na 8 następnych (zobacz: [Bombardier 415 dla Malezji](#)).

Władze spółki zapowiadają pogorszenie się wyników produkcji w bieżącym roku o 15-20%, jednak są pewne o przyszłość zakładów. W 2009 przeprowadzono bowiem restrukturyzację zatrudnienia. Zwolniono 5075 osób, czyli co szóstego, pracującego w sektorze lotniczym koncernu. Zdecydowana większość z nich budowała wcześniej samoloty biznesowe.

715 osób pracowało jednak przy montażu samolotów regionalnych. Zarząd Bombardiera zdecydował o zmniejszeniu tempa produkcji tych maszyn, do ok. stu rocznie, reagując zawczasu na rysujące się ograniczenie liczby podpisywanych, nowych umów, szczególnie dotyczących sztandarowych do tej pory modeli rodziny CRJ i Q. Obecny portfel zamówień wynosi 183 samoloty regionalne, w tym jedynie 135 obecnie montowanych.

Zarząd Bombardiera uważa, że wdrożone już redukcje zatrudnienia i produkcji spowodują przetrwanie obecnego roku bez dalszych zwolnień. Uznano jednocześnie, że pozwoli to na zachowanie wystarczającego potencjału do powolnego zwiększania produkcji w latach następnych, wraz z prognozowaną poprawą sytuacji na rynku lotniczym.

Image not found or type unknown

*W ubiegłym roku Bombardier nadal zbierał zamówienia na samoloty regionalne. Jednak o ogólnych wynikach przedsiębiorstwa zdecydowało załamanie się zamówień na samoloty biznesowe, w tym prezentowane Learjety 45 XR / Zdjęcie: Bombardier*

Rok budżetowy Bombardiera zaczyna się 1 lutego i kończy 31 stycznia. Opublikowane w piątek dane o produkcji i zamówieniach są na pierwszy rzut oka bardzo niepokojące. Przedsiębiorstwo dostarczyło odbiorcom 302 samoloty, o 13% mniej, niż w 2008. Zebrało zamówienia netto na jedynie 11 samolotów, czyli o 95% mniej, niż rok wcześniej, kiedy podpisano umowy o zbudowaniu 367 maszyn (zobacz także: [Bombardier bez wzrostu](#)).

Na wyniki te podstawowy wpływ miała kondycja sektora samolotów biznesowych. Okazało się, że w ubiegłym roku liczba odwołań zamówień była tak duża, że dało to ostatecznie zmniejszenie netto portfela zamówień aż o 85 maszyn. Jednocześnie w tym segmencie zanotowano istotne zmniejszenie produkcji, z 235 do 176 samolotów, w tym 44 rodziny Learjet (70 egz. rok wcześniej) i 85 rodziny Challenger (115).

Produkcja samolotów regionalnych była natomiast większa i wyniosła 121 egz., w porównaniu do 110 egz. z 2008. Spadły co prawda zamówienia netto, ze 114 do 88 samolotów (w tym 50 egz. CSeries, które wejdą do służby nie szybciej niż w 2013), jednak należy to uznać i tak za niezły wynik w okresie obecnego kryzysu.

W ubiegłym roku Kanadyjczycy zbudowali również 5 łodzi latających Bombardier 415, zbierając jednocześnie zamówienia na 8 następnych (zobacz: [Bombardier 415 dla Malezji](#)).

Władze spółki zapowiadają pogorszenie się wyników produkcji w bieżącym roku o 15-20%, jednak są pewne o przyszłość zakładów. W 2009 przeprowadzono bowiem restrukturyzację zatrudnienia. Zwolniono 5075 osób, czyli co szóstego, pracującego w sektorze lotniczym koncernu. Zdecydowana większość z nich budowała wcześniej samoloty biznesowe.

715 osób pracowało jednak przy montażu samolotów regionalnych. Zarząd Bombardiera zdecydował o zmniejszeniu tempa produkcji tych maszyn, do ok. stu rocznie, reagując zawczasu na rysujące się ograniczenie liczby podpisywanych, nowych umów, szczególnie dotyczących sztandarowych do tej pory modeli rodziny CRJ i Q. Obecny portfel zamówień wynosi 183 samoloty regionalne, w tym jedynie 135 obecnie montowanych.

Zarząd Bombardiera uważa, że wdrożone już redukcje zatrudnienia i produkcji spowodują przetrwanie obecnego roku bez dalszych zwolnień. Uznano jednocześnie, że pozwoli to na zachowanie wystarczającego potencjału do powolnego zwiększania produkcji w latach następnych, wraz z prognozowaną poprawą sytuacji na rynku lotniczym.

Powiązane wiadomości

[Załamane sprzedaży Bombardiera \(2010-02-08\)](#)

[Bombardier 415 dla Malezji \(2009-01-26\)](#)

[Bombardier bez wzrostu \(2009-02-06\)](#)

[361 samolotów Bombardiera \(2008-03-03\)](#)

[A jednak Boeing, chociaż... \(2008-01-16\)](#)